

Quo Vadis, Umar

Gdzie jest król zapytał lud
Korona na głowie lecz głowa ścięta już
Umarł król niech żyje król
A przed swym ludem niech chroni go Bóg
Wiwat nowy król
A kat niech topór ostrzy
Wiwat nowy król
Na szubienicy sznur
Chleba nam i igrzysk też
Lud się domaga król o tym wie
Żeby lud nie nudził się
Gilotyna pije ludu krew
Wiwat nowy król
A kat niech topór ostrzy
Wiwat nowy król
Na szubienicy sznur
Nowy król wykopał grób
I masowo układa tam swój lud
Gorzkie łzy wylewa lud
Pragnie by powrócił stary król